

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 marca 2023 r.,

na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.

w sprawie **P. J.**

oskarżonego z art. 91a ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane

z powodu skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 28 listopada 2022 r., II Ka 469/22,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 6 kwietnia 2022 r., II K 30/21,

p o s t a n o w i ł

1) oddalić skargę,

2) obciążyć oskarżonego P.J. kosztami sądowymi postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

P. J. został oskarżony przez Prokuraturę Rejonową w Siedlcach o popełnienie czynu zakwalifikowanego z art. 91 a ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 Prawo budowlane.

Sąd Rejonowy w Siedlcach II Wydział Karny wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 30/21, ustalił, iż prawidłowa kwalifikacja prawna czynu zarzucanego P. J. to art. 91 a ustawy z dnia 7 lipca 1994 Prawo budowlane oraz na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. postępowanie karne przeciwko P. J. umorzył.

Wyrok Sądu I instancji zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego

prokurator, który zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych. Wyrok ten zaskarżyli ponadto oddzielnymi apelacjami oskarżony i jego obrońca. Oskarżony zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych, natomiast jego obrońca zarzucił obrazę prawa materialnego - art. 91a ustawy z dnia 7 lipca 1994 Prawo budowlane.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Kamy wyrokiem w dnia 18 listopada 2022 r. o sygn. akt II Ka 469/22 zaskarżony wyrok uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach.

Od wyroku Sądu II Instancji skargę wniósł obrońca oskarżonego zarzucając mu obrazę art. 437 § 2 k.p.k. przez uchylenie orzeczenia Sądu Rejonowego w Siedlcach i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania, mimo że nie zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. Zdaniem obrońcy, powołanie przez Sąd II instancji art. 454 § 1 k.p.k. jako podstawy orzeczenia kasatoryjnego było zabiegiem pozornym, służyć miało uchyleniu się od merytorycznej oceny apelacji obrońcy.

Podnosząc powyższy zarzut, obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna, bowiem jej zarzut jest całkowicie chybiony.

Zgodnie z treścią art. 539 a § 3 k.p.k. skarga może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Zgodnie zaś z art. 437 § 2 k.p.k., którego naruszenie zarzuca skarżący, Sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie orzekając odmiennie co do istoty lub uchyla je i umarza postępowanie, w innych wypadkach uchyla orzeczenie i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. lub 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zgodnie z art. 454 k.p.k. Sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie.

Z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego jednoznacznie wynika, że do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji doszło w związku z tym, że Sąd ten uznał, iż zarzuty podniesione w apelacji prokuratora są zasadne. Nie zgodził z dokonaną przez Sąd I instancji oceną społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu, która doprowadziła do umorzenia postępowania. Wskazał okoliczności, które jego zdaniem przemawiały za odmienną jej oceną. Przede wszystkim to, że oskarżony umyślnie zlekceważył ciężące na nim jako na właścicielu nieruchomości obowiązki wynikające z ustawy Prawo budowlane polegające na utrzymaniu budynku mieszkalnego w należyтым stanie technicznym, i to pomimo wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, którymi oddalono jego skargi. Sąd zauważył też, że oskarżony winien się skutecznie przeciwstawić oporowi mieszkańców budynku i wszelkimi możliwymi sposobami dążyć do zrealizowania swoich ustawowych zobowiązań. Sąd podkreślił, że oskarżony nie podjął nawet próby działań zwiększających bezpieczeństwo użytkowania obiektu, czym spowodował realne niebezpieczeństwo wystąpienia katastrofy budowlanej. Rozważania te doprowadziły Sąd odwoławczy do przekonania, że czyn zarzucany oskarżonemu wypełnił znamiona przestępstwa z art. 91 a ustawy z dnia 7 lipca 1994 Prawo budowlane. Mając na uwadze treść art. 454 § 1 k.p.k., Sąd II instancji nie mógł wydać wyroku skazującego. Dlatego uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach.

Nie można zgodzić się z zawartym w skardze twierdzeniem obrońcy, że Sąd II instancji uchylił się od rozpoznania zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego. Sąd ten przyznał wprawdzie, że uzasadnienie wyroku Sądu I instancji w zakresie ustaleń dotyczących zamiaru oskarżonego było mało precyzyjne, ale równocześnie stwierdził, że ten brak nie mógł doprowadzić do wydania wyroku uniewinniającego. Przyznać należy rację, że brak w postaci niedostatecznej precyzyjności uzasadnienia nie może prowadzić do wydania wyroku uniewinniającego. Gdyby jednak Sąd odwoławczy stwierdził błędne ustalenia faktyczne dotyczące zamiaru oskarżonego, to dopiero mogłoby skutkować wydaniem takiego wyroku. Tymczasem, z części uzasadnienia zaskarżonego wyroku poświęconej zarzutowi apelacji prokuratora wynika, że kontrola dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń

dotyczących strony podmiotowej czynu doprowadziła Sąd odwoławczy do wniosku, że ustalenia te były prawidłowe. Lektura tegoż uzasadnienia wyroku pozwala na stwierdzenie, że ta ocena poprzedzona została analizą zebranych w sprawie dowodów.

Skarżący wydaje się przy tym nie pamiętać o tym, że Sąd Najwyższy w granicach skargi nie ma podstaw do badania, czy sama decyzja o uchyleniu wyroku z uwagi na wskazane w apelacji uchybienia jest trafna, nie może bowiem wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu odwoławczego, a rozpoznaje jedynie skargę w granicach sformułowanych w niej zarzutów (art. 536 k.p.k.), które nie mogą się odnosić do podstaw z art. 438 k.p.k. W uzasadnieniu wyroku z 30 marca 2017 r., sygn. akt V KS 1/17 (LEX nr 2258065) Sąd Najwyższy, rozstrzygając w przedmiocie skargi, stwierdził, że nie ma kompetencji do badania merytorycznie słuszności stanowiska sądu odwoławczego w rozpoznawanej sprawie, a więc tego, czy zarzuty apelacji są trafne i czy zdiagnozowane uchybienia rzeczywiście wystąpiły.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

ał